

Niedziela Palmowa



Niedziela Palmowa jest świętem upamiętniającym triumfalny wjazd Jezusa do Jerozolimy. Jak podaje Pismo Święte, Jezus przybył do Jerozolimy razem z apostołami. Był witany przez tłumy mieszkańców, którzy uznali go za Syna Dawidowego. Jezus przejechał przez Jerozolimę na osiołku, a ludzie rzucali mu pod nogi gałązki palmowe i oliwne. Na pamiątkę tego wydarzenia w Niedzielę Palmową urządzone są bardzo uroczyste procesje kościelne.



Obrzęd święcenia **zielonych gałązek**, czyli **palm wielkanocnych**, wprowadzono do liturgii w **XI wieku**. Ten zwyczaj kultywowany jest w Polsce do dzisiaj – palmy święcone są podczas głównego nabożeństwa niedzielnego, po zakończeniu którego zaczynała się procesja z palmami.

Niedziela Palmowa w Polsce

W Polsce wierzba traktowana jest jako roślina miłująca życie, ponieważ wierzby potrafią rosnąć nawet w najgorszych warunkach, drzewka bardzo łatwo się przyjmują, a zwykła, ucięta gałązka wierzbowy, po tym, jak włoży się ją do wody, po krótkim czasie wypuszcza nowe listki. Palmę przyozdabia się także tak zwanymi wiecznie zielonymi roślinami: tują, świerkiem, borówkami leśnymi, bukszpanem, cisem. Całą palmę dekoruje się potem kolorowymi wstążkami i suszonymi kwiatami. Dzisiaj największą popularnością cieszą się **palmy wileńskie**, wyglądające jak kolorowe bukiety



albo wielobarwne pałki o różnej grubości i wysokości. Tego typu palmy robili Polacy mieszkający na wileńszczyźnie. Do stworzenia takiej palmy potrzebne są różnego rodzaju kwiaty, suszone trawy, mchy, a wszystkie te składniki układa się i przywiązuje do patyków.



Z czasem kolorowe palmy zaczęły się pojawiać na dalszych terenach przy granicy z Litwą, a potem zaczęto je wytwarzać w całej Polsce. Najpiękniejsze palmy robi się w Karpatach Zachodnich, na Podhalu, Pogórze, w ziemi sądeckiej i tarnowskiej, na Kurpiach. Te najbardziej dekoracyjne palmy potrafią mieć nawet kilka metrów wysokości.

Niedziela Palmowa- zwyczaje i obrzędy

Najwyższe palmy robi się według dwóch sposobów. W południowej Polsce palmę tworzy się z długich prętów wierzbowych, wiklinowych i leszczynowych. Długie gałęzie obwija się w kilku miejscach wtką wierzbową, a na czubku umieszcza się kolorowy bukiet. Bukiety robione są ze sztucznych kwiatów, bazi, bukszpanu i świerku, całość uzupełnia się kolorowymi wstążkami. Na szczycie palmy umieszcza się także złoty krzyżyk.

Z kolei palmy kurpiowskie wyglądają jak wielkie, wysokie kwietne słupy. Palmy kurpiowskie ozdabia się na całej długości zielonymi gałązkami i kwiatkami z bibuły.



Starym obyczajem z Niedzieli Palmowej

jest także połykanie bazi palmowych, które miały chronić ludzi przed przeziębieniami i bólem gardła. Do zjadania bazi zmuszano także zwierzęta, co miało je uchronić przed urokami czarownic, które potrafiły odbierać krowom mleko. Bydło kropiło się poświęconą palmą, potem gładziło się wierzbowymi gałązkami boki krów, a gdy wychodziły po raz pierwszy na pastwisko, lekko uderzało się je palmami na szczęście.



Palną święciłó się także całe domy. Kawaleczki palm i baze wkładano do gniazd ptaków domowych, do uli, sieci rybackich i pod lemiesz pługa przy każdej pierwszej zaoranej skibie. Na wsiach przyniesione z kościoła poświęcone palmy wkładało się za święty obrazek albo przybijało kawałek palmy nad drzwiami wejściowymi. Palma zostawała w tym miejscu przez cały rok i strzegła mieszkańców przed złymi urokami i pożarem. Do dzisiaj na ziemi sądeckiej i rzeszowskiej, w okolicach Tarnowa, Wieliczki i Bochni, z

palm w Wielki Czwartek robi się krzyżyki oraz kropidełka do święcenia pól. Krzyże z palm umieszcza się w zagonach,

w ogrodzie i w polu, aby chroniły plony przed zniszczeniem i nieurodzajem. Te rodziny, które nie mają już ziemi ornej, krzyżyki z palm wielkanocnych wbijają w kwietne rabatki i przydomowe grządki. Cały obrzęd wykonuje się w Niedzielę Wielkanocną. Chociaż ze starych obyczajów wielkanocnych zachowały się tylko niektóre, to palmy wielkanocne nadal są bardzo ważną częścią Niedzieli Palmowej i w ogóle całej tradycji świąt Wielkanocy. Co roku w ostatnią niedzielę przed świętami we wszystkich polskich miastach i wioskach widać setki kolorowych, zielonych palm niesionych do kościoła. Palmy można kupować dosłownie wszędzie, pod kościołami, na targach, w kwiaciarniach, sklepach. Coraz rzadziej, zwłaszcza w miastach, palmy robi się własnoręcznie, zwłaszcza że te gotowe potrafią być niezwykle piękne. Palmami dekoruje się mieszkania i witryny sklepowe, a pojawienie się palm oznajmia wszystkim, że do świąt wielkanocnych jest już bardzo blisko.



Do ciekawych zwyczajów związanych z obchodami Niedzieli Palmowej zalicza się **krakowskie pucheroki**. Obyczaj ten znany był już w XVII wieku. Była to tradycyjna, przedświąteczna

kwesta krakowskich żaków, kultywowana przez studentów do dzisiaj. Żacy stawali pod kościołami i czekali na wychodzących z nabożeństwa mieszkańców. Na ich widok studenci zaczęli recytować dowcipne wierszyki o własnej niedoli i ubóstwie, a potem zbierali datki.

Zebrane w ten sposób pieniądze wydawali na ciepły obiad i grzane piwo. Zwyczaj kwestowania żaków przeniósł się później do innych miejscowości i na przykład w **Bibicach** albo w **Zielonkach** pod Krakowem, uczniowie miejscowych szkół objętych patronatem Akademii Krakowskiej również zbierali datki od wiernych.



Żakowskie kwesty w tych miejscowościach odbywają się do dnia dzisiejszego. **Pucheroki** nie zbierają datków tylko pod kościołem, ale chodzą z kwestą po wszystkich domach w mieście, i dla każdego mieszkańca mają przygotowane wesołe wierszyki, deklamowane w rytm wystukiwany laseczkami. Gospodarze zawsze z sympatią witają kwestujących uczniów, częstują ich ciastem i wkładają do koszyczków gościniec złożony z wielkanocnych jajek.

W pochodach pucheroków pojawiły się także dziewczynki. Wzorem swoich kolegów, młode uczennice czernią sobie twarze, zakładają na głowy czapki ze słomy, przygotowują sobie drewniane laski i koszyczki na gościniec, a potem chodząc od domu do domu recytują świąteczne wierszyki.



Zadanie !!!

Drogie świetliczaki na koniec naszych dzisiejszych zajęć prosimy, abyście wykonały palemkę wielkanocną, według własnego pomysłu.

Miłego dnia !!!!

Zespół wychowawców świetlicy